

Misja – „idziecie jesteście posłani”

Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

Mt 5,13-16

RAMOWY PLAN SPOTKANIA:

Dlaczego msza święta, tak „nagle” i szybko się kończy?

1. **Wspólna modlitwa, w której zwracamy się do Ojca słowami św. Franciszka: „O Panie, uczyń nas narzędziami Twojego pokoju...”**
2. Prowadzący, włącza, krótki filmik przedstawiający misje – pewnego robota
<https://www.youtube.com/watch?v=MF8DkKDBXtg>
3. **SŁOWO „MISJA” – co oznacza? Animator może na kartce A4 napisać to słowo i poprosić, żeby uczestnicy napisali ich skojarzenia.**
4. **Puenta:** Nikt z nas nie jest robotem, jesteśmy cudownym stworzeniem Boga, każdy na ziemi ma do spełnienia jakąś misję. Każda msza święta kończy się błogostawieństwem i postaniem do pewnej misji, o jaką misję chodzi?
- **Prowadzący zadaje pytanie:** jakimi słowami kończy się Eucharystia? Co mamy robić po mszy?
5. Warto przeczytać, krótki artykuł: **ks. Wojciech Przechowski „Ite, missa est – koniec czy początek?”**. <http://www.msza.tchr.org/arttykul-3179.html> lub Dla młodzieży fragment z prywatnych objawień mistyczki Cataliny Rivas. (film od 41:41 min)
<https://www.youtube.com/watch?v=tbB93CCOiqE>
6. **ROZMOWA:** Jak żyjesz Eucharystią w domu? co mamy robić po mszy świętej, żeby utrwaliło się w naj to spotkanie z Panem Jezusem, byśmy jak najwięcej z Mszy Świętej wynieśli?
7. **Puenta:** Idzie w pokoju Chrystusa to znaczy, każdy ma zadanie do spełnienia.
#MISJA 3 Z - ZAPISAĆ – ZAPAMIĘTAĆ – ZAPROSIĆ DO TEGO INNYCH
8. **Podsumowanie** –w podsumowaniu można wykorzystać piosenkę:
https://www.youtube.com/watch?v=p_79xROe7As
9. **Modlitwa końcowa:** Dziękujemy Panu Bogu za Jego łaskę, wybrania, za to że uczynił nas godnymi udziału w najświętszej Eucharystii, że możemy Jezusa zanosić innym. Pomódlmy się słowami z Księgi Liczb: „Niech cię Pan błogostawi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem”. Tak będą wzywać imienia mojego nad synami Izraela, a Ja im będę błogostawił». Lb 6, 24-27

KONSPEKT SPOTKANIA

Temat: **Dlaczego msza święta, tak „nagle” i szybko się kończy?**

1. **Wspólna modlitwa:** o wrażliwość serca na słowa Pana Boga, który każdego z nas osobiście posyła: „idź, masz misję, jesteś Mi bardzo potrzebny – mówi Jezus”
Pomódl się słowami świętego Franciszka:

„O Panie, uczyn z nas narzędzia Twojego pokoju,
Abyśmy siali miłość tam, gdzie panuje nienawiść;
Wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda;
Jedność tam, gdzie panuje zwątpienie;
Nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz;
Światło tam, gdzie panuje mrok;
Radość tam, gdzie panuje smutek.
Spraw, abyśmy mogli
Nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać;
Nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć;
Nie tyle szukać miłości, co kochać.
Albowiem dając, otrzymujemy;
Wybacząc, zyskujemy przebaczenie,
A umierając, rodzimy się do wiecznego życia.
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

2. Obejrzyj, krótki filmik: <https://www.youtube.com/watch?v=MF8DkKDBXtg>
3. Prowadzący spotkanie zadaje uczestnikom pytanie:
 - a. **Z czym wam się kojarzy słowo MISJA?**
 - i. Jest to jakieś zadanie do spełnienia.
 - ii. Ważny cel do zrealizowania.
 - iii. Niebezpieczna przygoda
 - b. **Kto może brać udział w misjach?**
 - i. Misjonarze
 - ii. Żołnierze
 - iii. Astronauci
 - iv. Każdy człowiek, który jest przygotowany, odważny i żądny przygód.
4. **Puenta:** Nikt z nas nie jest robotem, jesteśmy cudownym stworzeniem Boga, który ma wolną wolę, rozum i wielkie kochające serce. Każda msza święta, w której uczestniczymy kończy się słowami, które są zaproszeniem do tego aby wyruszyć na **MISJE**.
Do tej misji nie są wybrani tylko nieliczni, nie trzeba się zapisywać – każdy człowiek jest do tego zaproszony i wezwany.
5. Pytanie do uczestników spotkania: **jakimi słowami kończy się Eucharystia?**
 - a. Msza Św- kończy się Błogosławieństwem końcowym – i rozstaniem
 - i. Kapłan: „idzie w Pokoju Chrystusa”
 - ii. Lud odpowiada: „Bogu niech będą dzięki”

6. Warto przeczytać, krótki artykuł: **ks. Wojciech Przechowski** „Ite, missa est – koniec czy początek?”. <http://www.msza.tchr.org/arttykul-3179.html>
7. Dla młodzieży (film od 41:41 min) - <https://www.youtube.com/watch?v=tbB93CCOiqE>
8. **ROZMOWA:** Jak żyjesz Eucharystią w domu?, co mamy robić po mszy świętej? Do czego tak naprawdę jesteśmy POSŁANII? Jak mamy żyć Eucharystią w codziennym życiu w szkole, pracy, na podwórku, na wakacjach?
9. Puenta: Idzie w pokoju Chrystusa to znaczy, każdy ma zadanie do spełnienia.
„#MISJA 3 Z” - ZAPISAC – ZAPAMIETAC – ZAPROSIĆ DO TEGO INNYCH. Każdy, kto szczerze i pobożnie modli się na mszy świętej, musi postarać się jak najwięcej z tego spotkania zabrać ze sobą do domu. Jak najwięcej ZAPISAC i ZAPAMIETAC w swoim sercu, w swojej pamięci. Dlatego zachęcam Cię, abys przed błogosławieństwem końcowym, poprosił Pana Boga o światło Ducha Świętego, aby utrwali w Tobie, Jego Słowo – te wszystkie obrazy, uczucia, które na mszy świętej zrodziły się w Twoim sercu. Idzie w pokoju Chrystusa to „posłanie” i zaproszenie do tego, żeby zanieść „zbawienie”, „radość”, „miłość”, „szczęście”, „dobroć”, „litość” innym, którym tego brakuje. św. Jan Vianney mówił: „Pięknym zadaniem człowieka jest miłować i modlić się. Jeżeli będziecie się modlili i miłowali, to zauważycie, że na tym właśnie polega szczęście człowieka tutaj na ziemi. Modlitwa nie jest niczym innym jak zjednoczeniem z Bogiem. Pan Bóg i dusza ludzka w tym ścisłym zjednoczeniu są jak dwie świece wtopione jedna w drugą, których już nikt i nic nie zdoła rozdzielić. To zjednoczenie jest szczęściem, którego nikt nie jest w stanie pojąć. My nie byliśmy godni, by się modlić, ale Pan Bóg w swej dobroci pozwolił nam, byśmy mogli z Nim rozmawiać. Moje dzieci, macie małe serca, ale modlitwa powiększa je i czyni sposobnymi, by kochały Pana Boga”
„idźcie – wasza misja się rozpoczyna – ZAPRASZAJCIE INNYCH ! porwij innych i przyprowadź do Jezusa”.
Misja zawsze rozpoczyna się wezwaniem Pana Boga. I właśnie we Mszy św. czujemy się powołani, aby żyć Jego przesłaniem, Jego Ewangelią, a także by pozyskać dla Niego innych. W realizowaniu tego wezwania decydujące znaczenie mają raczej nasze czyny aniżeli słowa. Słowa mogą nas poruszyć, ale tylko czyny mogą nas porwać.
10. **Podsumowanie** –w podsumowaniu można wykorzystać piosenkę:
https://www.youtube.com/watch?v=p_79xROe7As
11. **ZAPAMIETAJ:** MSZA SWIĘTA – nigdy się nie kończy. Słowa: „idźcie w Pokoju Chrystusa” to zaproszenie Pana Jezusa, aby przedłużyć Jego obecność w Twoim świecie w Twoim domu przez cały tydzień.
12. Modlitwa końcowa: Dziękujemy Panu Bogu za Jego łaskę, wybrania, za to że uczynił nas godnymi udziału w najświętszej Eucharystii, że możemy Jezusa zanosić innym. Pomódlmy się słowami z Księgi Liczb: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem”. Tak będą wzywać imienia mojego nad synami Izraela, a Ja im będę błogosławił». Lb 6, 24-27

MORSKIE OPOWIEŚCI

(do wykorzystania)



Moja misja po wyjściu ze mszy świętej?

Jestem posłani, by dawać miłość i radość innym?

Podobno artysta kamieniarz Andrzej z Ried miał się uwiecznić w postaci śmiejącego się anioła w starej, dostojnej katedrze w Reims we Francji. Andrzej był sierotą. Jego ciocia, u której mieszkał, wychowywała go, uciekając się do gróźb i do straszenia piekłem. Stosując takie metody, nie osiągnęła jednak dobrych rezultatów. Chłopiec coraz bardziej się bał, szczególnie ciemności, dlatego chętnie przebywał u dalekiej rodziny, z którą czuł się bardzo dobrze i doświadczał od niej miłości Bożej. Jednak któregoś dnia, a było to

jakieś święto, matka rodziny, Barbara, postanowiła zrealizować pewien plan. Zaproszono Andrzeja na świąteczny obiad, a kiedy wszystko było już przygotowane i panowała atmosfera pełna wyczekiwania i radości, pani Barbara wręczyła mu srebrzysty dzban, prosząc: „Idź, Andrzejku, i przynieś tacie wina, bo zapomniałam o nim”. Na te słowa chłopca natychmiast opuściła radość – tak straszna wydawała mu się ciemność głębokiej piwnicy. Mama Barbara uśmiechnęła się i dodała zaraz: „Zaczekaj, pójde z tobą”. Wzięła kaganek, zapaliła go, ujęła chłopca za rękę i poszli po schodach w dół do piwnicy. Wątle, migocące światło słabo oświetlało ciemne sklepienie. Andrzej mocno trzymał panią Barbarę za rękę. Nagle kobieta zatrzymała się i puściła dłoń chłopca, aby otworzyć ciężką klapę spuszcanych drzwi, które prowadziły do innego pomieszczenia. Andrzej, nie chcąc pozostać w ciemnościach, musiał iść zaraz za panią Barbarą i za światłem kaganka. Kiedy znów mógł ją złapać za rękę, wyszeptał z bojaźnią: „Czy to już ostatnie drzwi?”. „Zaczekaj, Andrzejku – powiedziała kobieta – wyczujesz to. Musisz tylko iść aż do końca”. Potem schyliła się i pociągnęła chłopca za sobą

korytarzem o niskim sklepieniu. Wtem jednak zgasło światło kaganka i oboje pograżyli się w nieprzeniknionej, kompletnej ciemności. „Czy to już ostatnie drzwi?” – zapytał chłopiec. „Tak, już ostatnie, to już tutaj” – odpowiedziała pani Barbara. Puściła jego rękę, a on usłyszał, jak przesuwana rygiel w drzwiach i otwiera je. Korytarz prowadził do drugiego wyjścia z piwnicy. Znajdowało się ono pod zboczem góry, na którym były położone dom i gospodarstwo. Gdy pani Barbara otworzyła drzwi, rozpostarł się przed nimi wspaniały widok: piękny, wiosenny krajobraz, rozświetlony jasnymi promieniami słońca, z kwitnącymi drzewami, śpiewającymi ptakami, z doliną, w której błyszczała tafla rzeki. Andrzej był tak olśniony i pełen niepojętej radości, że nawet nie mógł wydobyć z siebie okrzyku zachwytu, który uwiązał mu w gardle. Po chwili spojrzął na panią Barbarę. Uśmiech, który przyozdobił jej twarz, gdy opierając się o witraż drzwi, patrzyła na niego, zapamiętał do końca życia. „Widzisz, to już te ostatnie drzwi” – powiedziała. Od tego czasu Andrzej wiedział już na zawsze, że śmierć i ciemność nie oznaczają końca, ale że za nimi świeci prawdziwe, życiodajne światło. W ten sposób został uleczony z wszelkiego lęku. „Idźcie w pokoju Chrystusa!” Pomyślmy przy tym wezwaniu o naszym najwyższym, ostatecznym celu, który Pan przygotował dla nas – o wspaniałości nieba! Pan towarzyszy nam każdego dnia, aż do momentu, gdy osiągniemy wieczny cel!

A za wszystkie Jego łaski, za Jego miłość, za Jego potęgę podziękujmy – tak jak na końcu każdej Mszy św. – wołając: „Bogu niech będą dzięki!”.

AKTYWIZACJA POKŁADOWA

Zapraszam rodzinę, aby narysowała wielki krzyż, lub wydrukowała i przez cały tydzień po zakończeniu Mszy Świętej wpisywali w środek rzeczy, które zapamiętali z mszy świętej, imiona komu opowiedzieli co się wydarzyło ostatnio na mszy ! I kogo udało im się zaprosić na niedzielne spotkanie z Jezusem !

